Nr. 6. Lwów 15. czerwca 1902 r. Rok IV.

Gazeta Nauczycielska

Organ Towarzystwa nauczycieli szkół ludowych miasta Lwowa

Wychodzi 15-go każdego miesiąca staraniem komitetu.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: Rocznie 3 korony — półrocznie $1\frac{1}{2}$ korony.

Redakcya i Administracya: We Lwowie, plac Dąbrowskiego l. 1.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Edmund Cenar.

Z komisyi wykonawczej wiecu nauczycielskiego.

W wykonaniu uchwał Wiecu, który się odbył w lipcu b. r. obradowała komisya ściślejsza kilkakrotnie we Lwowie, przygotowała rozliczne petycye do Sejmu, w końcu zebrawszy się w komplecie na posiedzenie w czasie świąt Zielonych, zaprosiwszy na obrady te również wszystkich posłów sejmowych ze stronnictwa ludowego i demokratycznego, powzięła następujące uchwały:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie komitetu ściślejszego z dotychczasowych czynności.

2. Poleca się komitetowi ściślejszemu wniesienie petycyi do Sejmu, wraz z projektem ustawy szkolnej krajowej: „o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego“, opartym na postanowieniach ustawy dla urzędników państwowych trzech rang najniższych, tudzież projektu ustawy „o pensyach emerytalnych i wdowich“, opartym również na zasadach ustawy państwowej.

3. Celem praktycznego przeprowadzenia słusznych żądań nauczycielstwa, uchwalono wręczyć przez delegacyę, z 6 osób złożoną, każdemu posłowi petycyę wraz z projektem ustawy i prosić go o poparcie interesów nauczycielskich.

4. Wezwać nauczycielstwo całego kraju, zorganizowane w licznych stowarzyszeniach zawodowych, do wstrzymania się od wnoszenia petycyi na własną rękę jako mogących sparaliżować akcyę komitetu wiecowego.

5. Prosić redakcye wszystkich pism krajowych o poparcie starań nauczycielstwa; te zaś pisma, które — jak smutna 30-letnia praktyka poucza — zbywają milczeniem żądania nauczycieli, lub, co gorsza, naigrawają się z niedoli i nędzy nauczycielskiej, konsekwentnie bojkotować.

6. W razie przejścia do porządku dziennego nad prośbami nauczycielstwa przez Sejm krajowy, zwołać II. wiec nauczycielski i przedłożyć mu wniosek na zorganizowanie powszechnego strajku nauczycielskiego.

7. Przeprowadzić organizacyę polityczną nauczycielstwa całego kraju, opodatkować się na ten cel dobrowolnie po 2 K 40 h. rocznie od osoby i brać czynny udział w wyborach do wszelkich ciał reprezentacyjnych, zwłaszcza zaś do Sejmu, który, aczkolwiek trzecią część budżetu krajowego przeznacza na oświatę, nie ma w swym składzie ani jednego fachowego posła (nauczyciela), znającego niedolę i potrzeby zarówno szkolnictwa, jak i nauczycieli ludowych.

Wnieść memoryał do tronu z przedstawieniem nędzy nauczycielstwa galicyjskiego.

Prócz powyższych, uchwalono jeszcze cały szereg wniosków taktycznych.

Obecni na posiedzeniu posłowie stronnictwa ludowego i demokratycznego przyrzekli całą siłą poprzeć żądania nauczycielstwa, zwłaszcza zaś te, które się odnoszą do zmiany systemu płac lokalno-klasowego na osobowo-klasowy i ustawy o pensyach wdowich i emerytalnych.

Przebieg obrad był żywy i interesujący. Przewodniczył dyr. Jan Soleski, prezes komisyi. W dyskusyi zabierali głos pp, Rosół, Smalec, Buciewicz, Mayer, Chrzanowski, Budziński, Twaróg, Stachoń, Jasiński, Pierzchała, pna Aleksandrowiczówna, Terlecki i inni. Z posłów przemawiali pp. Dr. Małachowski, Stapiński, Romanowicz, Rutowski, Dr. Głąbiński, Tomaszewski.

Dr. Małachowski nazwał dotychczasowe położenie materyalne i moralne nauczycieli „hańbą społeczeństwa i kraju“.

Poseł Tomaszewski mówił o projekcie podwyższenia płac nauczycielskich, którego jest referentem w Sejmie. Projekt ten wprawdzie nie czyni zadość żądaniom nauczycieli, ale będzie znacznym etapem na tej drodze, bo wprowadzi system osobowo-klasowy, płacę początkową oznacza na 1000 koron i stopniuje ją potem przez 4 klasy.

Projekt wprowadza osobne komisye dla spraw dyscyplinarnych, a przeniesienie nauczyciela czyni zawisłem tylko od wyroku komisyi — w przeciwnym razie ma być przyznanem nauczycielowi 3 miesięczne odszkodowanie.

Poseł Rutowski nazwał postępowanie Sejmu z nauczycielami „zdrożnem“ i wyraził konieczność reform, jak najdalej idących.

Poseł Romanowicz zapewnia, że i w Sejmie obecnym, złożonym przeważnie z konserwatywnych posłów wiele dla polepszenia oświaty i bytu nauczycieli zrobiono i zrobić będzie można — i radzi wytrwale dobijać się o swoje prawa.

Poseł Głąbiński podniósł, że porównywanie nauczycieli z urzędnikami manipulacyjnymi tylko ujmę przynosi ich stanowisku: ich raczej porównać należy z nauczycielami szkół średnich i wyższych i w stosunku do nich uregulować ich płace. Żądanie płac równych 3 ostatnim rangom nie jest wcale wygórowane, — nauczyciele żądać mogą awansu nawet do VIII. rangi, ale stopniowo i systematycznie. Kraj jest ekonomicznie zaniedbany, nie wiele więc może dać od razu, ale niech Sejm uchwali corocznie choćby ½ miljona ną szkoły ludowe (w obecnej kadencji stanowczo więcej), a słusznym żądaniom nauczycielstwa w krótkim czasie stanie się zadosyć.

Po posłach przemawiało jeszcze kilku członków komisyi i zaznaczyli, że nauczycielstwo, przyjmując wywalczane przez nich ewentualne częściowe podwyższenie płac, od zasadnicych swych postulatów, postawionych przez wiec, nie odstąpi.

Bezpośrednio po konferencyi z posłami, odbyło się poufne posiedzenie komisyi.

Polityczna organizacya
nauczycielstwa ludowego.

(C). Naposiedzeniu komitetu wiecowego, które się odbyło dnia 18. maja b. r. zapadła uchwała wielkiej doniosłości dla całego nauczycielstwa, a mianowicie: komisya postanowiła przeprowadzić polityczną organizaeyę nauczycielstwa, celem wprowadzenia do Sejmu i do Rady państwa nie mniej i Rad gminnych reprezentantów zawodu nauczycielskiego i popierania tych kandydatów, którzy dają gwarancyę, że postulaty nauczycielstwa w całej rozciągłości uznają i przeprowadzić je usiłują.

Hasło politycznego zorganizowania się nauczycielstwa zyskało odrazu w całem nauczycielstwie sympatyę, bo myśl to wielka, szczęśliwa i bogdaj czy nie wykonalna, jeśli tylko ci, którzy ją realizować będą, wezmą się mądrze do dzieła. Zanim jednak przystąpi nauczycielstwo do akcyi organizacyjnej, wskazaną jest rzeczą omówić ją publicznie w punktach zasadniczych, boć dzieło takie założyć trzeba na podwalinach trwałych i pewnych, inaczej nie trudno o fiasko i kompromitacyę a przedewszystkiem nie działać gorączkowo.

Wychodząc z tego założenia poczuwamy się do obowiązku wypowiedzieć w tej mierze swoje zapatrywania, zanim to jednak uczynimy, naprzód podać winniśmy to, co mówi o organizacyi tej sam wnioskodawca w swojej „Gazecie szkolnej“.

„Dziś z ludźmi o tyle się liczą, słusznie powiada kol. Rosół, o ile ich potrzebują, o ile dla poszczególnej partyi politycznej mogą być szkodliwi lub pożyteczni. Stan nauczycielski tylko wtedy może liczyć na spełnienie swoich uprawnionych żądań, gdy wytworzy w sobie taką moralną siłę, iż nią może przeważyć szalę wypadków politycznych przy wyborach do ciał reprezentacyjnych. W tej akcyi organizacya nauczycielska musi się oprzeć o stronnictwa lu-

dowe i opozycyjne, posiadające tak wielkie siły żywotne, iż ich poznanie i zużytkowanie sprowadzi pożądaną zmianę stosunków politycznych. Drogą kompromisu ze stronnictwami ludowemi, w zamian za poparcie, którego tym stronnictwom użyczy przy wyborach, zabezpieczy nauczycielstwo także sobie kilka mandatów do Sejmu i Rady państwa.

Organizacya musi być na razie poufną,. aż do tego stopnia nie wzrośnie w siły, iż będzie mogła jawnie wystąpić... Do przeprowadzenia organizacyi potrzeba współdziałania wszystkich sił nauczycielskich z kwalifikacyą i bez kwalifikacyi, bo wszyscy cierpią wielką nędzę... Poufność organizacyi zabezpieczy nauczycielstwo od prześladowania i sekatur. Jeżeli zaś który z inspektorów szkolnych odważy się przeciw organizacyi wystąpić, będzie rzeczą Komitetu centralnego uczynić go na legalnej drodze nieszkodliwym. Członkowie organizacyi będą bojkotowali wszystkie dzienniki, które przeciw niej nieprzyjaźnie wystąpia, natomiast użyczą poparcia pismom, dla organizacyi przychylnie usposobionym. Przy wszelkich zebraniach politycznych będą solidarnie popierali swoich sprzymierzeńców, doznając od nich nawzajem skutecznej pomocy... W tem postępowaniu musi być bezwzględna konsekwencya...

Sposób przeprowadzenia organizacyi:

1. Centralne kierownictwo organizacyi spoczywa w ręku Komitetu wiecowego, który wybiera w tym celu z pośród siebie osobną komisyę.

2. Komitetowi centralnemu podlegają poufne komitety powiatowe, a powiatowym, komitety miejscowe.

3. Komitety: centralne, powiatowe i miejscowe przeprowadzają swoją działalność na zewnątrz w ścisłem porozumieniu ze stronnictwami ludowemi, opozycyjnemi.

4. Ustawiczną akcyą agitacyjną na rzecz organizacyi nauczycielskiej podtrzymują krajowi lustratorowie Komitetu. Do nich należy urządanie prowincyonalnych wieców politycznych z propagandą na rzecz organizacyi.

5. Sprawozdanie z czynności przedkłada centralny Komitet powszechnemu wiecowi nauczycielskiemu. Na nim mają głos stanowczy wszyscy nauczyciele i nauczycielki, którzy przynajmniej przez rok uiszczają podatek zawodowy. Walny wiec nauczycielski wybiera także nowy wydział. Wiece odbywają się z reguły co trzy lata. W razie koniecznej potrzeby ma Wydział prawo zwołać wiec nadzwyczajny.

Organizacya potrzebuje pieniędzy. Organizacya nauczycielska potrzebuje znacznych funduszów na następujące potrzeby:

1. Ustanowienie centralnego biura we Lwowie. 3. Utworzenie kursu dla wykształcenia politycznych agitatorów, którzy będą operowali w całym kraju. 3. Na koszta podróży i utrzymania agitatorów. 4. Na druki i sprawozdania. 5. Na koszta urządzenia zgromadzenia. 6. Na fundusz agitacyjny w czasie wyborów do ciał reprezentacyjnych, a głównie do Sejmu krajowego i do Rady państwa. 7. Na fundusz strejkowy, aby przyjść z pomocą biednym nauczycielom na wypadek zastanowienia pracy.

W jaki sposób można zebrać fundusze?

1. Droga podatku zawodowego... Wysokość tego podatku oznaczył komitet wiecowy na 10 ct. miesięcznej opłaty od osoby. Można ją uiszczać miesięcznie, lub na raz za kilka miesięcy. Jeżeli nauczycielstwo te opłaty sumiennie uiszczać będzie, powstaną z nich poważne sumy.

2. Dochody nadzwyczajne. Do nich zaliczamy okolicznościowe składki, dochody z odczytów, koncertów, subwencyę Towarzystwa szkoły ludowej, która na ten cel nie może być odmówioną i t. p.

3. Wolny lokal na biuro w domu własnym Towarzystwa pedagogicznego.

Urządzenie powszechnego strejku nastąpi wtedy, kiedy wszelkie inne środki, zmierzające do polepszenia bytu nauczycieli ludowych i zabezpieczenie prawidłowego rozwoju oświaty, nie odniosą pożądanego skutku... Urządzenie strejku poprzedzi manifest do Tronu, wykazujący rozpaczliwe położenie stanu nauczycielskiego i oświaty ludowej w Galicyi, oraz niebezpieczeństwo, które z tego powodu dla Monarchii i Najdostojniejszej Dynastyi powstać może... Strejk ma wybuchnąć w czasie trwania kadencyi sejmowej, po podjęciu pensyi w pierwszym dniu miesiąca... Zarząd centralny postara się o ubezpieczenie poboru pensyj nauczycielskich na dalsze miesiące, gdyby strejk miał się przeciągnąć... Urządzenie strejku w czasie wakacyi jest wykluczone... (c. d. n.).

Plan szczegółowy do nauki geometryi.

II. Półrocze.

12. Wykład. Elipsa. Powstanie elipsy: przekrój skośny walca, stożka, powierzchnia wody w nachylonym walcu, — złączyć dwa punkty sznurkiem nie napiętym opisać elipsę.

Części: Obwód, oś wielka, oś mała, ogniska, promienie wodzące, średnica, linie sprzężone, cięciwy-parametry. Główne prawo i własności elipsy: (2 promienie wodzące, wychodzące z jednego punktu obwodu elipsy, dodane do siebie dają długość, równą długości osi wielkiej).

Konstruowanie elipsy, jeżeli dane są:

1. obie osi; 2. oś wielka i jedno ognisko; 3. oś mała i odległość ogniska od niej; 4. 2 linie sprzężone; 5. oś wielka (mała) (linia koszykowa).

Elipsa w przyrodzie, (ekliptyka, liście, owoce, kwiaty). Elipsa w przemyśle (garncarstwie, fabrykacyi naczyń szklannych, kuchennych, blacharstwie, ślusarstwie, stolarstwie i t. d.).

Elipsa w ornamentyce.

Rysunek. Wykreślenie elipsy na następujące sposoby: 1 na podstawie promieni wodzących (cyrklem); 2. kół współśrodkowych; 3. kół stycznych (l. koszykowa); 4. równoległoboku; 5. szewskiej miary.

13. Wykład. Owal. Obwód (składa się z koła i pół elipsy) oś wielka i mała. Prawo owalu: (te jakie rządzą kołem i elipsą). Konstrukcya owalu; jeżeli dana: 1. oś mała; 2. oś mała i duża; 3. oś duża.

Owal w przyrodzie: jaje — owal twarzy — owal głowy ludzkiej z profilu, owoce, kwiaty, pąki kwiatowe i t. d.

Owal w przemyśle i oryamentyce.

Rysunek, Owal na podstawie tych wszystkich sposobów, które poznali uczniowie przy wykreślaniu elipsy.

14. Wykład. Ślimak — spiralna. Powstanie jeżeli sznurek nawinięty na walcu rozwijamy; — lub sznurek nawinięty na stożku od podstawy ku wierzchołkowi rozwijamy. — Konstrukcya ślimacznicy i spiralnej jeżeli dane jest „oko“ — jeżeli dana jest „oś“. Ślimacznica w przyrodzie (skorupa ślimaka, trąba powietrzna i wodna — wiry wody): w przemyśle (sprężyny, drogi i ścieszki górskie, kapitele jońskie, kompozytywne i renesansowe i td.) i ornamentyce.

Rysunek. 1. Spiralna złożona z pół kół, 2. spiralna złożona z $^1/_4$ kół; 3. ślimak joński.

15. Wykład. Parabola: Powstanie paraboli: (krój równoległy do pobocznicy stożka) Oś paraboli, kierownica, ognisko, wierzchołek paraboli, parametr.

Własności paraboli: (każdy punkt paraboli jest jednakowo oddalony do ogniska i do kierownicy). Konstruowanie paraboli, jeżeli dane są:

1. Kierownica i wierzchołek paraboli; 2. wierzchołek paraboli i ognisko; 3. kierownica i ognisko; 4) parametr; 5. kierownica i parametr.

Parabola w przyrodzie: (drogi komet, wodospad, woda wyciekająca bocznym otworem naczynia, pocisk armatni, kulą wystrzelona z karabinu, kamień rzucony skośnie w górę i t. p.).

Parabola w przemyśle: centryfugalne regulatory, wymian rekowy i t. p,

Parabola w ornamentyce.

Rysunek. 1. Parametry — 2. parabola na podstawie promienia wodzącego — 3. parabola na podstawie kół decentrycznych.

16. Wykład. Przenoszenie figur. Przenoszenie: 1. zapomocą skali 1:1; 2. zap. przen. kątów i boków; 3. systemu linii równoległych; 4. zapomocą boków i przekątni.

Rysunek. Przenoszenie figury symetrycznej (np. cokołu lub pomnika pojedyńczego) — przenoszenie wielokąta na 3 powyższe sposoby.

17. Wykład. Skala naturalna 1:1 — skala zmniejszona 1:2, 1:3 — 2:3, 2:5, 1:10 i t. d. i powiększona.

Zmniejszanie (powiększenie) zapomocą 1. skali: 2. zapomocą kąta.

Rysunek. zmniejszanie figury symatrycznej (cokoła, pomnika) zapomocą skali; zapomocą kąta; podobnie i zmniejszanie wielokąta nieumiarowego.

18. Wykład. Obliczanie obwodu figur. Tę partyę można traktować albo łącznię, po ukończeniu materyału naukowego, albo rozdzielnie przy sposobności odnośnych figur.

1. Obliczenie obwodu: Trójkąta, czworokąta, wielokąta umlarowego i nieomiarowego; 2. Obliczanie obwodu koła ($2\ r \times \Pi$), kwadratu i tak dalej; 3. obliczanie obwodu elipsy $\left(\frac{\text{oś wieka}}{2} + \frac{\text{oś mała}}{2}\ \Pi\right)$; 4. Obliczanie obwodu owalu $\left(\frac{\text{obw. elip.}}{2} + \frac{\text{obw. koła}}{2}\right)$; 5. Obliczanie długości spinalnej i ślimacznicy.

IV. Ornament geom. jako rysunek u modelu.

Zdejmowanie ornamentu geom. z płytek kamiennych, służących do układania posadzek mozaikowych — naprzód w naturalnej wielkości i zestawianie ich w deseń, następnie w zmniejszeniu (ewentualnie powiększeniu) w stosunku 3:5 (5:3) 4:5 (5:4) i t. p.

Rysunki te mogą uczniowie nakładać farbami w 2 lub więcej kolorach. Każdy uczeń powinien takich zdjęć wykonać do końca drugiego półrocza najmniej 3—5.

Uwagi metodyczne:

A. Odnośnie do wykładu. Przy wykładzie posługiwać się należy: 1. modelem, z którego się każdą figurę płaską wyprowadza, a więc: kwadrat wyprowadza się z sześcianu, prostokąt z graniastosłupa, trójkąt z graniastosłupa trójściennego, koło z walca i t, d. — 2. rysunkiem szkicowym na tablicy; 3. rysunkiem ścisłym, konstrukcyjnym na tablicy; 4. w końcu, gdy wymaga potrzeba j. np. przy ornamencie: obrazem i wzorem rysunkowym, jako uzupełnieniem. Obliczanie obwodu figur zastosować można albo przy wykładzie poszczególnej figury, albo jako osobną partyę po ukończeniu materyału przepisanego. Przy omawianiu zastosowania figury danej w ornamentyce rozróżnić należy dwa momenty: 1. figura dana, jako motyw ornamentacyjny; 2. wypełnianie figury.

Rzecz pierwszą ograniczamy tylko do najgłówniejszych rysów charakterystycznych, posługując się szkicowaniem na tablicy i wzorami rysunkowymi; siatki zaś, używane przy wypełnianiu figury danej do kompozycyi — traktujemy silniej. Przy traktowaniu o „zmniejszonych (powiększonych) skalach“ pamiętać należy — aby rzecz oprzeć o miary metryczne, przyjmując zasadę, że pierwsza liczba stosunku jest „dzielną“ — druga „dzielnikiem“. To zabezpiecza przed bałamutnem nie raz wdawaniem się w szerokie abstrakcyjne wywody, które ostatecznie nie mają praktycznego celu. Uczeń zrozumieć powinien, że przy każdem „zmniejszaniu“ lub „powiększaniu“ figury musi sobie sporządzić naprzód podziałkę w danym stosunku, a wykona to, skoro zawsze pierwszą liczbę (poprzednik) w stosunku uważać będzie za liczbę centim., decim., metr. i t. d. — drugą (następnik) za dzielną. Jeżeli więc ma narysować skalę w stosunku n. p. jak 5:7 — natenczas bierze w cyrkiel 5 cm. (dcm. mm.) i dzieli je na 7 części — $^{1}/_{7}$ tych 5 cm. jest dla zmniejszonej skali 1 cm. (dcm. mm.). Wszystko cokolwiek rysuje nauczyciel na tablicy, nawet rzeczy szkicowe — powinni uczniowie odrysowywać w notatki osobne (rysunkowe) — i każdą figurę oznaczyć liczbą, aby ułatwić porozumienie, onośnie do tych figur, które mają być następnie narysowane na osobnym papierze rysunkowym. Odpytywanie materyału przerobionego nastąpić powinno dopiero po ukończeniu danej partyi, przyczem wagę wielką kłaść należy na rozmaite przypadki zagadnień konstrukcyi geometrycznych, a mianowicie:

1. Z zakresu kąta. Konstruowanie kątów o danych stopniach bez kątomierza; obliczanie wielokąta bez kątomierza (z danych łuków): obliczanie kątów wierzchołkowych, przyległych i t. p. na podstawie innych danych i t. d.

2. Z zakresu trójkąta; czworokąta i wielokąta umiarowego: konstruowanie tych figur na podstawie różnych elementów — obliczanie kątów i obwodu.

3. Z zakresu wielokąta nieumiarowego: konstruowanie, obliczanie obwodu.

4. Z zakresu koła, elipsy, owalu, spiralnej i paraboli: konstruowanie na podstawie danych elementów — obliczanie obwodu.

Po ukończeniu całego materyału naukowego, w czasie kiedy przypadnie rysunek ornamentu geometrycznego z modelu — byłoby wielce wskazaną rzeczą, przeprowadzić z uczniami kilka ćwiczeń geometrycznych, praktycznych w polu, na dziedzińcu szkolnym lub boisku.

Ćwiczenia te mają na celu poznajomić uczniów z konstruowaniem i wytyczaniem figur płaskich w wielkim rozmiarze, jako podstawą do nauki miernictwa, która w II. klasie wydziałowej zastowanie znajduje przy partyi „przemiany figur“. Do ćwiczeń tych nie potrzeba żadnych sztucznych

przyrządów, wystarczą do tego żerdki lub chorągiewki, których młodzież używa przy grach i zabawach, kołki do wytyczania prostych linil, sznur, krzyż mierniczy i kątomierz.

Zadanie każde, które przeprowadzić mają uczniowie praktycznie w polu, przerabia nauczyciel naprzód na tablicy w szkole. Wybierać należy rzeczy najprostsze, n. p. wytyczanie linii prostej, kąta prostego, kąta o danym stopniu i t. p. figur. Ćwiczenia te odbywać należy po ukończeniu całego materyału naukowego, a dwu lub trzyrazowe próby wystarczą zupełnie uczniom do zrozumienia, jak się w takich przypadkach konstrukcyjnych postępuje.

B. Odnośnie do rysunku. Rysunek geometryczny powinien być stosownie wielki (nr. 4 papieru) figury silnie wyciągane — opisane rondem.

Unikać należy drukowania napisów, aby uczniów nie przeciążać pracą, nie mniej wszelkich szrafowań, które zastąpić należy sepią, sienną lub berlinką. Pierwsze dwa lub trzy rysunki należy wykonać na papierze o połowę mniejszym, a to z uwagi na nieporadność początkową uczniów, którzy, zanim jakiejtakiej nabiorą wprawy w wyciąganiu, psują łatwo papier.

(C. d. n.). *E. C.*

Hygiena pracy umysłowej.

(Dokończenie.)

Jednak prócz bezpośredniej praktycznej strony, posiada ten sposób wychowania inną stronę dodatnią, a mianowicie przyzwyczaja młodych adeptów sztuki nauczania do ścisłej obserwacyi, a nadto wdraża ich do pracy na polu pedagogii.

Potworzyły się też liczne szkoły psychologiczne w Ameryce jak w starym świecie pod wodzą Wundta, Kraepelina, Lehmenna, Biunela i innych. Przedewszystkiom zajaśniało imię G. Stanleya, Halla, twórcy szkoły psychofizycznej, z której wyszli liczni pracownicy, niosąc swe siły i wiedzę na usługi kraju. Do nich należy A. Mac Dunald, który rozesłał na zlecenie amerykańskiego urzędu edukacyjnego w Waszyngtonie (U. S. Bureau of Education in Washigton) bardzo ciekawy kwestyonaryusz po szkołach amerykańskich. Kwestyonaryusz ten zawiera pytania, tyczące się dat antropometrycznych, psychofizycznych, socyologicznych i patologicznych objawów u dzieci. Wyniki tych badań zostały ogłoszone w Zeitschr. f. ausländ. Unterrichtswesen Jakrg. IV. H· 4. (Ueber Körpermessungen an Kindern), jakoteż w osobnem większem dziele: Experimental Study of Childern. Washington 1894). Metoda statystyczna została również bardzo sumiennie wyzyskaną przez Halla w jego pracy o strachu (A study of Fears). Podobnego jak Hall kwestyonaryuszu używali jeszcze G. E. Patrigde w pracy o rumienieniu się, Karolina Frear w pracy o małpiarstwie dzieci, Street w pracy o karaniu dzieci, i w. i.

Widzimy więc, że rozbudzenie interesu do badań psychologicznych nad dziećmi jest znaczne tak w Starym, jak w Nowym Świecie, a gromadzący się materyał prostuje coraz bardziej pojęcia o hygienie pracy umysłowej, jak i o fizycznych warunkach wychowania szkolnego.

Wprawdzie upośledzenia umysłowe we wieku dziecięcym nie są tak częste, jak w wieku późniejszym, lecz dziecko, jak od chorób fizycznych, tak od umysłowych wolnem nie jest. A że według statystyki Guislaina najbardziej masowo występują między rokiem 30-tym, a 40-tym, to przyczyn tej masowości nie gdzieindziej jak w wieku dziecięcym szukać należy, kiedyto nieekonomiczny i niehygieniozny wydatek siły nerwowej powoduje naturalne konsekwencye, odbijające się w późniejszym wieku.

Jeżeli tak, to: co powinno być zasadą ekonomicznej pracy? Oto nie dopuszczanie nigdy do wyczerpania tak, aby umysł był zawsze zdolny utrzymać się w pewnym napięciu, pracować energicznie, ale bez jakiejkolwiek trudności.

Ażeby ten cel osiągnąć należy odpowiednio rozłożyć pracę, przerywać ją dostatecznie długimi i częstymi odpoczynkami, a nadto o ile możności wprowadzać częstą zmianę zajęć.

Przy masowem nauczaniu w szkole jest oczywiście rzeczą niemożliwą ekonomicznie rozłożyć zajęcia, gdyż każdy umysł pracuje na swój sposób i nie masz dwóch umysłów, pracujących zupełnie indentycznie. Dlatego nauka masowa jest złą z racyi swej masowości. Prócz tego każdy umysł ulega pewnym sobie właściwym oscyllacyom,

a rzadko dyspozycya jego do pracy jest zależną od chwilowo wytwarzanych warunków.

W. Bechterew, używając do swych pomiarów bardzo czułych i precyzyjnych przyrządów, znalazł, że wieczór procesy psychiczne odbywają się szybciej, niż popołudniu, a przyjęcie pokarmu w którejkolwiek porze dnia ma wpływ przeważnie powstrzymujący. (Popołudniowa drzemka).

Dlatego tyle osób nie może intenzywnie pracować bez światła lampy, chociażby ona była zapaloną w dzień przy zapuszczonych storach. (Poseł Hausner).

H. Hieger, postępując odmienną drogą, wykazał, że zdolność do pracy umysłowej rośnie od rana do południa, potem spada aż do mniej więcej godziny 5 po południu, poczem znów rośnie, a około godziny 9 zaczyna się już stały spadek wskutek przemęczenia.

Axel Oehrn wykazał, że zdolność do pracy umysłowej nie jest stałą, lecz podlega peryodycznym dwudziesto-cztero-godzinnym wahaniom i, że jego maximum u różnych indywidyów, przypada na tę samą porę dnia. Spostrzegł dalej, że dyspozycya ze względu na porę dnia nie jest również rzeczą ściśle stałą, lecz indywidualną i, że, gdy u jednych najlepszą porą do pracy jest czas ranny, u innych znów wieczorny.

Keller spostrzegł silne wahania. które sama praca umysłowa wywołuje w dalszym swoim przebiegu. Optimum jej oznaczył po 50 minutach, licząc od jej zaczęcia, jeżeli od czasu do czasu była przerywaną krótkiemi pauzami. Po rannej pracy występowała jednak silna depresya, tak iż dopiero po dłuższym odpoczynku, mogła być podjętą na nowo, lecz już ilościowo nie mogła wyrownać początkowej. Dalej spostrzegł ten autor, że praca, chociaż krótka, jeżeli wymaga stałego i silnego napięcia umysłu wywoła większe obniżenie się zdolności pracy następczo podjętej, aniżeli ta sama ilość pracy, rozłożona na dłuższy przeciąg czasu.

Stąd wypływa bardzo cenna wskazówka dla pedagogów, że utrzymywanie silnego napięcia umysłu przez całą godziną, jest rzeczą nieekonomiczną, bo wywołuje następczo silną depresyę i przemęczenie. Z doświadczeniami i wynikami badań Kellera zgadzają się eksperymentalne studya G. Richtera i E. Kraepelina. Ten ostatni dochodzi do wniosku, że wahania osobiste w możności pracowania są bardzo różne, i ściśle zależne od indywiduum. Każdy posiada swoje optimum pracy, którego ani zmniejszyć, ani przesunąć na inną porę nie może, ani ćwiczenie, ani najdłuższy choćby wypoczynek. (C. d. n.)

LITERATURA.

Drag. Franič: Z żakami przez Bośnię i Hercegowinę, Czarnogórę, Dalmacyę, Adryatyckie morze, Istryę i Chorwacyę. (Sgjacima kroz Bosnu i Hercegowinu, Czarnogoru, Dallmaciji, Jadransko more, Istru i Horwatsku). 8. p. 464. z 73 illustracyami. Nakładem własnym. — Cena 5 koron — nabyć można u autora w Gospiču w Chorwacyi.

Dzieło to obejmuje 6 rozdziałów: I-szy Od Osieku do Bośniackiego-Brodu; II-gi przez Bośnię i Hercegowinę; III-ci przez Dalmacyę do Czarnogóry; IV-ty przez Adryatyckie morze do Dalmacyi i Istryi. V-ty W Tryjeście, Wenecyi i Rjece; VI-ty Z Rjeki na jezioro Plitwickie, do Zagrzebia i Osieku.

Książka ta napisana w języku kroackim, łatwo dla Polaków zrozumiałym, jest może jedyną w literaturze turystycznej, która otwiera wrota do mało przez Słowian północnych znanych, zwiedzanych i zbadanych krajów bratnich narodów południowych.

Profesor gimnazyum w Gospiču, Dragomir Franič (podobnie jak prof. Salač w Czechach) urządza już od 10 lat ze starszą młodzieżą gimnazyalną wielkie wycieczki wakacyjne i każdą taką podróż opisuje i drukuje.

Ostatnia wycieczka przez południową Słowiańszczyznę jest największą, jaką dotychczas z młodzieżą wykonał i opisał.

Ktokolwiek wybiera się na południe w kraje Słowiańskie, powinien zaznajomić się z tą książką. Znajdzie bowiem w niej szczegóły, jakich nie ma w Bedeckerach ani innych podręcznikach. Opisana tu historya i geografia tych krajów, oświata i kultura, instytucye i t. d., które dla nas Słowian wielkiej są wagi. Liczne piękne illustracye, przedstawiają: miasta, typy ludowe i właściwości krajowe.

Książka napisana popularnie i przystępnym dla Polaków językiem, treścią swoją działa zachęcająco i pociągająco. Może też być śmiało zaleconą młodzieży polskiej, jako lektura domowa tembardziej, że poznanie języka chorwackiego, który zachował najwięcej pierwocin starosłowiańskiej mowy, jest podstawą ścisłego zrozumienia i wniknięcia głębokiego w ducha mowy polskiej.

Dr. Franjo Bučar
prof. gimnazyum w Zagrzebiu

NEKROLOGIA.

Boziewiczówna Antonina, starsza nauczycielka szkoły im. św. Zofii we Lwowie, zmarła dnia 27. maja br. Ś. p. Boziewiczówna pracowała w zawodzie nauczycielskim przez lat dwadzieściakilka i odznaczała się wielką gorliwością i uzdolnieniem. Przez pewien czas pełniła funkcye kierowniczki. W życiu i szkole charakteryzowało ją dobre serce, to też koledzy i młodzież darzyli ją miłością. Zapelenie płuc, którego się nabawiła wskutek przeziębienia, przerwało pasmo jej życia. Pogrzeb odbył się dnia 29. maja przy współudziale kolegów i koleżanek — nad grobem przemówił dyrektor zakładu, w którym pracowała p. Mouseu. R. i. p.

Kowalski Jan, prowizoryczny nauczyciel szkoły im. Staszica, zmarł dnia 27. maja br. Niespełna 10 miesięcy jak młody ten kolega stanął w szeregu naszym a już śmieć nie ubłagana wyrwała go z pośród pracujących. Krótki czas, jaki przebywał wśród nas wystarczył, aby wykryć w nim przymioty dobrego kolegi, gorliwego nauczyciela i chętnego do każdej roboty pracownika. Posiadając zmysł towarzyskości – garnął się chętnie do pracy w Towarzystwie nauczycielskiem, w którem był czynny: w kółku gimnastycznym, w chórze koleżańskim i komitecie zabawowym.

Choroba piersiowa rozwijająca się z gwałtowną szybkością, była przyczyną zgonu. Pogrzeb odbył się dnia 29. maja przy współudziale kolegów i znajomych. R. i. p.

Kronika.

Towarzystwo naucz. szkół lud. m. Lwowa. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Tow. naucz. m. Lwowa odbyło się dnia 30. maja b. r. Prezes Towarzystwa, dyr. Piókiewicz, zagajając posiedzenie, zaznaczył usiłowania Wydziału w kierunku rozwoju Towarzystwa i spełnienia dwóch najważniejszych celów jego tj. obrony prawnej i budowy własnego domu. Podczas dyskusyi nad sprawozdaniem Wydziału wyłoniła się obszerna i długa kwestya odnośnie do „budowy własnego domu“, ostatecznie postanowiono wyczekać do chwili, w której Towarz. pedagogiczne odpowie definitywnie na propozycye Wydziału, który pragnął wspólnej z Tow. pedagog. budowy. Ponieważ dyskusya poprzednia zajęła około 2 godziny czasu, przeto dla zmiany statutu postanowiono zwołać Zgromadzenie nadzwyczajne – i przystąpiono do wyborów.

Prezesem wybrano p. dyr. Piórkiewicza Józefa. zastępcą p. Edmunda Cenara, — do Wydziału weszli pp. Bayger Jan, Chomicki Karol, Jaworski Kornel, Kwiatkowski Józef, Ligęza Jan, Sielański W., Stanisławski K., Urbanek Edmund, Wiśniak Józef, — do kom. kontrolującej pp. Chrupowicz, Michał Mucha i Jan Soleski.

Z „Drukarni Udziałowej“ we Lwowie Lindego 8.